

Znów martwy wilk w Bieszczadach

Nie kończy się czarna seria informacji o martwych wilkach. Kilka dni temu na terenie Nadleśnictwa Baligród w Bieszczadach pracownicy leśni znaleźli kolejnego drapieżnika.

Nie kończy się czarna seria informacji o martwych wilkach. Kilka dni temu na terenie Nadleśnictwa Baligród w Bieszczadach pracownicy leśni znaleźli kolejnego drapieżnika. Sekcja zwłok ma wykazać, czy zginął od kuli, czy z powodu pogryzienia.

Jak informuje Dorota Krochmal z policji w Lesku, wilka znaleźli pracownicy składu drewna w okolicy miejscowości Rabe. Zawiadomili Straż Leśną Nadleśnictwa Baligród, a ta wezwała policję. Według funkcjonariuszki nie wiadomo jeszcze, co było przyczyną śmierci chronionego prawem zwierzęcia – sekcja zwłok wykaze, czy rana pochodzi od kuli, czy powstała na skutek pogryzienia przez inne zwierzę.

To już czwarty martwy wilk, o którym informujemy od początku roku. W styczniu na jaw wyszły dwa przypadki zastrzelenia wilków w Polsce. Młodego drapieżnika znaleźli pracownicy Wigierskiego Parku Narodowego; o ten czyn [podejrzewany jest myśliwy z Suwalszczyzny](#). W Bieszczadach [świadek przyłapał myśliwych, którzy ściągali skórę z wadery](#). 10 lutego 2016 r. [oskórowane i pozbawione głowy zwierzę, prawdopodobnie wilka](#), znaleziono niedaleko granicy z Polską na Słowacji, w pobliżu wsi Valentovce w powiecie Medzilaborce.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel. (+48) 33 817 14 68



Wilk. Fot. Jacek Więckowski

Dopisek z 23 lutego 2016 r.

Wilczyca nie została postrzelona. Prawdopodobnie zginęła na skutek pogryzienia

Znaleziona 17 lutego w okolicy miejscowości Rabe w Bieszczadach martwa wilczyca nie została postrzelona. Sekcja zwłok wykazała, że zginęła prawdopodobnie na skutek pogryzienia.

Sekcję zwłok wilka przeprowadził Zakład Higieny Weterynaryjnej w Krośnie. Jak informuje jego kierownik Zdzisław Wąsala, nie stwierdzono ran postrzałowych, a prawdopodobną przyczyną śmierci zwierzęcia było pogryzienie, być może na skutek walki między wilkami. Martwe zwierzę to samica, której wiek lekarz weterynarii określił na ok. 10 lat.

To drugi martwy wilk, którego badano od początku roku w krosnieńskim zakładzie. Wcześniej przeprowadzono sekcję dwuletniej [wadery zastrzelonej i oskórowanej](#) w Żernicy koło Baligrodu w Bieszczadach.

Wystąpiliśmy do Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Krośnie o udostępnienie nam protokołów sekcji.